517.

S. 0.-

P. 10.-

# MOWA

Przy pożegnaniu J.O. *Trybunału* Koronnnego
Imieniem Prześwietney *Palestry* Lubelskiey
przez Urodzonego Ludwika Kruszyńskiego
Cześnikowicza Ziemi Liwskiey miana.

w Lublinie R. P. 1759. miesiąca Grudnia dnia 20.

De publico ministerio nihil cuiquam præter laudem bene administrati Officii debet accedere.

*Val: Max:* 4. 33.

Trahimur, omnes laudis studiô, & optimus quisqué maxime gloriâ ducitur.

*Cic: pro Archia.*

USzczęśliwiaiący w szczególności każdego Obywatela życie, waruiący maiętności Szlacheckich, strzegący Prawa, swobod, y wolności, od ustanowienia Sądów Trybunału Koronnego, ( † ) wiek, blisko iuż drugi dochodzi Jaśnie *W*ielmożni Panowie. W tym iednak przeciągu lat, kto tylko pamiętać, słyszeć, albo czytać dawne wiadomości mógł, przyzna pewnie, że żadne Sądow wspomnionych sprawowanie, bez swoiey nie zostało nadgrody. * Cnotliwie bowiem podiętym pracom gdyby inszey nie dano zapłaty, iedyna pamięć y sława iest dla nich zupełnym zadosyć uczynieniem. Y lubo samo przyrodzenie sprawom ludzkim ktoregożkolwiek rodzaiu, tę nadało właność, że do swego bądź prędzey, bądź poźniey dążą końca, z tą iednak rożnicą; że sławnych Mężow dzieła, y stateczne na powierzonych Urzędach wytrwania, acz w czasie zwyczaiem, lub prawem przepisanym, zakończone, w grubey niepamięci nie grzebie popiołach, * * Zadne wprawdzie cnotliwe dzieło ukryć się nigdy nie może, nawet na czas ukryte nie iest za szkodą, nadeydzie bowiem dzień takowy, ktory lub przyćmione, lub długo starością wiekow przyci-

 śnio-

† Roku P. 1578. * Laborum, virtutis, periculorumque merces laus & gloria. *Cic: pro Archia.* * * Nulla virtus latet & latuisse non ipsius est damnum, veniet qui conditam, & sæculi sui malignitate compressam dies elucescet. *Sen: Ep: 80.*

śnione, wydźwignie, wyiawi, y oświeci. Ktoż proſzę nie widzi, że w uſtawiczney żyią, y wiecznie żyć będą pamięci, w pokoiu radą, w woynie dzielnością znakomicie wſławieni, że obcych nie wſpominam, naſi dawni Polacy, kiedy mieyſca te, które bitną od wagą naznaczyli, Urzędy, które ſprawowali przykładnie, zawſze żywą y żadnemi nie zatartą wiekami ſprawuią im ſławę * Inne bowiem rzeczy przez miałkość pamięci ludzkiey, w zapomnienie idą, lecz umyſłu wyborne dzieła, iako ſama duſza ſkażitelności wſzelkiey nie podpadaią. Ztąd wynika, że gdy wyraźny Prawa † nakaz w dniu dziſieyſzym Urząd Waſz J. J. W. W. Panowie kończy, a Urząd wyſoki, bo zlecone namieſtnictwo Nayiaśnieyſzego Pana, nieuchybnie też zaczyna ſię cnot, dzielności y powagi *W*aſzey ſława wiekopomna, całemu na widok wyſtawiać ſię światu, mnie zaś acz kraſomowſką ſztuką mówić przycięż́ſzy, chęci iednak y żądaniu miły, Was niewyſławionych Sędziow pożegnania gdy ieſt poruczony obowiązek; ten dwoiakie we mnie, a ſobie przeciwne ſprawuie pomieſzanie. Pierwſze z przerażaiącego oczy przypatrzenia ſię nieznośnym Oyczyzny, y iey Ziemianow żalom, obwiniaiących wymiar Prawa na przyſpieſzenie czaſu y dnia dziſieyſzego narzekaiacych, w którym *W*as z mieyſca tego, z znacznym utracaią uſzczerbkiem. *W*tore ták rozumu, y pamięci ſiły przewyżſzaiące przymioty Waſze, iako y w tym tu świętey ſprawiedliwości przybytku niedocieczona liczba, wſzyſtkich zgromadzonych myśli, ciekawym badaniem ſię, w Was nie tylko one liczących, czczących, y wywyżſzaiących, ale nadto w widocznym żywych pamięci obrazie, przyſzłey potomności na wzor wyſtawuiących. *W*tey

* Cætera omnia brevi dilabuntur, ingenii egregia facinora, ſicuti anima immortalia ſunt. *Saluſt Jugurt prooem.* † *A. 1670. tit: Ordynacya Trybunału Koronnego*, Limita Trybunału Koron: w Lublinie na Swięty Tomaſz.

W tey tedy dwoiakiey ſprawie czas mi do mówienia pozoſtały nie na żałoſnym ubolewaniu z nienadgrodzoney utraty *W*aſzey trawić, ale przyzwoiciey pierwiaſtkowe z powziętey o Was ſławy naſtępuiących pochwał poświęcić *W*am należy ofiary. Ktore przedſiewzięcie tym chętniey wykonać pragnę, im lepiey poznaię, że rzecz ta Wam ſamym nie porownani Sędziowie powinna ieſt, * bo iako należytą gardzić chwałą, gdy ieſt iedyny cnoty, ze wſzech nayſmacznieyſzy owoc, nikczemna; tak żadney inney nadgrody godne zabawy *W*aſze niewymagaią, procz wypracowanych pochwał, ile że te przyſzłym wiekom do wiedzenia potrzebne, do naśladowania pożyteczne będą. Jeżeli bowiem kogo właſna chęć do dobrego nie wiedzie, tego przynaymniey zoſtawiony przykład łatwiey do cnoty nakłoni.

Lubo zaś za potomnego powierzoną ſobie mocą władania Waſzego, ſłuſznie Wam należące nieprzeliczone odbieraliście pochwały, atoli z tych iedne dla pozyſkania w rządzeniu łaſki, inne, oſobliwie obwinionych przez boiaźń obſzerney władzy Waſzey, inne dla korzyści doſtatkow y bogactw podchlebnym wkradnieniem ſię w ſerca, a wſzyſtkie dla obrzydłego podchlebſtwa właſney potrzeby, lub wymyślnego zyſku nadgrody mogły bydź ſprawowane. Więc ta *W*am iako ludziom wielkim naymilſza niech będzie pochwała, która nie z przyczyn przypadkowych doſtoyności, ale z właſnych umyſłu Waſzego darow przyznana będzie. Wſzak ieżeli godności y urzędy ſwoy ſzacunek biorą od cnoty, rownie pochwała ich na niey ſię gruntuie. ** Ile że te częſtokroć na mniey ſpoſobnych wkładane bywaią, lecz

 chwa-

* Levis eſt enim juſtam gloriam, qui eſt fructus veræ virtutis honeſtiſſimus, repudiare. *Cic: in Piſon:* ** Honores enim improbis contingere poſſunt, gloriam parare niſi virtute præſtantes non poſſunt. *Iſocr: ad Nicod.*

chwałę pozyſkać z Urzędu, ſamey cnoty tak dalece właściwe ieſt dzieło, że ten bodzieć nie tylko kochaiących Oyczyznę nienaganionych Mężow w chwalebney utwierdza uſłudze, ale nadto zdrożnych w obrębach wymierzonych prawami zachowań utrzymuie, y zaſtanawia. * Zaden wprawdzie z tym uſiłowániem, o cnotę w uſługach Rzeczypoſpolitey nie ſtarałby ſię, gdyby pewney, a nieśmiertelney uczynkom ſwoim nieobiecywał pamięci. Zwłaſzcza, że bieg życia naſzego prędki y krotki, ziednaniem dalekiey chwały, przedłużyć nieiako, y odzyſkać możemy. Takowa na Was cnotliwi Sędziowie zlewa ſię chwała, owſzem rzetelnym długiem Wam ſię należy. Wſzyſtkie bowiem Waſze na tym mieyſcu kroki, ktokolwiek ciekawiey roſtrząſnie, iak nieoſzacowanego znaydzie warte poſzanowania? tak dalece, że ta doſtoyność *W*aſza, chociażby żadnemi ſtanowionego Prawa nie była obostrzona warunkami, *W*aſze nieſpracowane dla powſzechnego dobra trudy, *W*aſze nienaruſzone ſumnienia, Waſz umyſł wſpaniały w zachowaniu przezornym uſtaw ſobie doſtatecznie znaiomych, y owſzem *W*y ſami to Prawo czyniącemi ſprawiedliwie nazwać byście ſię mogli. *W*y bowiem J. J. W.*W*. Panowie P. często ſame w uſtanowieniach wyznaczone godziny, wcześniey na Ratuſz idąc, poprzedzaliście. *W*as tak umiarkowana z łaſkawością powaga rządziła, że owa do wynurzenia ſierotom poniesionych uciſkow przyſtępu nie broniła, ta natrętnym odrazę czyniła. Wam w czas każdemu potrzebny, y ſpoczynek znużonym pożądany ſiłom, gwałtowna z przyrodzeniem walką uięty, dla przybliżenia wyglądaiącym ſprawiedliwości, nienawiſny był. Was nie więcey właſne, iak powſzechne bawiło dobro, gdy nieuważaiąc na domowe potrzeby, na wyniſzczenie właſności ſwoich,

* Nemo in R. P. negotiis cùm laude ac virtute verſatur, quin ſpe poſteritatis, fructuqué ducatur. *Cic: pro Rabirio.*

ich, ſamego zdrowia przy uſtawicznym ſiedzeniu nadwerężenie, nie przerwanie właſny pełniliście urząd. Wy wſzelkiemi rozrywkami przez pobożney wſtrzemięźliwości uſilne zachowanie, zabawiać wzdrygaliście ſię. Od Was, że w ſłowie zamknę, opieſzałość y prożnowanie ſtroniło, a cnoty wſzyſtkie niby w nieprzebranym ſkarbie, ſkład uczyniły, mieſzkanie założyły. Ktore uczynki Waſze więcey Wam zaprawdę przez takowe umartwienia ſię w codziennych pracach, przynoſzą ſławy, niż onym woiownikom zwycięſtwo z poſtronnych nieprzyiacioł odnoſzącym, ile że uczonych zdaniem, trudniey ieſt daleko ſiebie zwyciężyć niż nieprzyiaciela.

Y kiedy w niezamierzonych pochwał Waſzych granicach iuż te czyny y ſprawy, na które wſzyſcy chętnie patrzą, iuż owe, ktore głębiey w Was utkwione, ściśley uważam; boię ſię, abym iedne ſławiąc drugich niepominął, a dzieła niedoſkonałego y podobnego owemu gmach iaki okazały z powierzchowney ſzczegulnie udatności y kſztałtu, a nie z wewnętrznych nierownie celnieyſzych, y oſobliwſzych piękności y ozdoby zalecaiącemu, niezoſtał wynalezcą. Nie maſz bowiem takiego, komuby wiadomo niebyło, a wiadomo z podziwieniem, niemaſz, ktoryby nie chwalił uważaiąc ſprawiedliwość Waſzą tego umiarkowania, ſame zbrodnie mordować, y zabiiać, ludzi zoſtawiwſzy zdrowo. Gwoli czego wſzyſcy niemal do tey Praw Koronnych świątnicy zaſiadaniem Waſzym uczczoney, przychodzący, widząc Was w ſłuchaniu ſpraw nieſteſknionych, w tychże zrozumieniu przenikaiących, w ſądzeniu iednomyślnych, w prawie biegłych, w pełnieniu podiętych obowiązkow pilnych, niczego uſilniey, iako ſławy z dobrem y wdzięcznym Rzeczypoſpolitey złączoney, nie pragnących, nie tylko że was z obfitą uprzeymością ſzanowali, ale uſtawicznie w tey myśli wątpliwych brodzili głębiey, zkąd to po-

ſzło:

ſzło: że wieki teraznieyſze poniekąd poſpolitym zdaniem, ſkażone, świątobliwemi ſprawami takich Sędziow, czułością o dobro powſzechne, cudownie przywrocone ſą do pierwſzey dawnych czaſow ſzczęśliwości? nadto ktore niegdyś z ſtarych powieści, albo z czytania, przykłady, a przykłady rzadkie Sędziow dobrych wiedzieć mogli, te w *W*aſzym obliczu przypominać, y ktore przedtym myślą poymowali, tych, oczyma oglądaiąc, y z twarzy Waſzey czytaiąc, ieżeli tylko nie chwalebnieyſzych, nauczyli ſię.

Użyczyłyby mi Nieba takiey w wyliczeniu y wyſławieniu zdolną wymową, łatwości, iaką w działaniu zacnych czynow *W*am dały łaſkę; ktora y w rozſpieraiących ſię tę wymagała przezorność, że ſkrzętnie pierwey nadchodzące roztrząſali ſprawy, aby czci godnych uſzu *W*aſzych naymnieyſzą nie obrazili nieſprawiedliwością; y oſądziwſzy ſię obwinionemi, godzili ſię zobopolnie, boiąc ſię w Sądzie Waſzym, zaſłużoney nagany. Przeciwnie obſzerne, trudne, zawiłe albo zaległe ſprawy, pożądany z radością odnoſiły ſkutek. Z nie mnieyſzym y to podziwieniem, bo coż ieſt (pytam ſię) tak trudnego, iako w rozſądzeniu ſporek oboiey ſtrony wzaiemnie bydź kochanym? Dla czego nie tylko mniey ſłuſzney dochodzący ſprawy, otrzymawſzy, czego ſię ſpodziewał, gdy zoſtał przekonany y uſpokoiony rownie iak wygraiący *W*as czcił, y wielbił; ale * ztąd u wſzyſtkich prawie taka *W*am cześć, taka urosła powaga, że poſpolicie nie więcey od wygraiących, iako przegraiących w Sądzie Waſzym, rzadkim treſunkiem odbieraliście pochwały.

Ale

* Quæ ex re apud omnes undiq; gentes, tanta illis veneratio, tantum veræ majeſtatis acceſsit, ut ſæpe ab hoſtibus non minus ſalutis ad cives reportarint, quam ab ipſis ad hoſtes attuliſſent *Morus Lib. 2. de R. P. Utop:*

Ale nie tu koniec iawney y iaſney pochwały Waſzey, gdzież tak ſkryty kąt, odległy kray? gdzie ſtan ludzi takowy? aby Was nie chwalili? komu tayno, iak wiele *Wam* dłużna Oyczyzna, którzy powierzoney mocy doſtoieńſtwem zawiaduiąc, oneście zachowali; wſzakże niewygaſłey pamięci Męża, niegdyś Wielkiego Kanclerza Zamoyſkiego świadectwem: † Zachowaniem Praw Oyczyſtych utrzymuie ſię ſpokoyność Rzeczypoſpolitey, y iey całość dotąd trwa nienaruſzenie, dokąd Prawa ſwoie maią wypełnienie. A do tego, gdy Rzeczpoſpolita cokolwiek tylko mieć mogła, bo *Senat*, Stan Rycerſki Miaſta, poſpolſtwo, życie nas wſzyſtkich, dobra y maiętności nic niewyłączaiąc, bo całą Wielkopolſkiego y Małopolſkiego Kraiu obſzerną rozległość, Wam urodzeniem, Synom ukochanym, pieczołowitością, ſtaraniem, raczey Oycom Oyczyzny, bo praw Oyczyſtych Stróżom, a Wielkim Sędziom oddała, z doświadczenia maiąc, że nie tak mocne mury, obronne y niedobyte twierdze, nie tak liczne obywatelow gminy, bogate ſkarby, nie tak doſtatnie dochody, ſprzyiaźnione ſąſiedzkich Narodow przymierza, iako mądra, y na prawie wſpieraiąca ſię Sędziow ſprawiedliwość broni iey, y ſtrzeże. Ci nachyloną ku upadkowi dźwigaią, ci kwitnącą uzbraiaią, y wzmacniaia, ci náoſtatek wſzelkie niebeſpieczeńſtwa przezornie odwracaią. Co gdyście Mądrzy Sędziowie z oſobliwſzą wypełnili pracą od powziętey chwalebnie cnoty na krok nie odſtępuiąc, nie moia rzecz ieſt w tym krotkim czaſie, winney Wam za trudy znieſione zapłaty oświadczyć wyrażenie, które w przyſzłe wieki od wſzyſtkich, iako dla poſpolitego podięte dobra, ſowicie odbierać będziecie.

O! gdyby teraz z cieniow śmiertelności, ow mądry y wo-

B ienny

† *w Mowie na Seymie 1585. mianey.*

ienny Król STEFAN, BATORY, za powodem nigdy dosyć niewychwalonego Jana Zamoyskiego Kanclerza, y Hetmana na ow czas razem *W*ielkiego Koronnego, Sądow *TRYBUNAŁU* Koronnego pierwszy Ustanowiciel powstał? O! iakby niezayrzał chwalebną (że ią tak nazwę) zazdrością, Nayiaśnieyszemu nam szczęśliwie *K*róluiącemu AUGUSTO*W*I III. z Królów naylepszemu, a Panu u swoich nayukochańszemu? gdyby widział Was, namiestniczą Jego powagę w tych Sądach przyzwoicie piastuiących, dobra pospolitego niezmrużonym okiem strzegących, wydobywaiących przywaloną niewinność, obwinionych po Oycowsku poprawuiących, przystoyność y cnotę uprzeymie kochaiących, Sierotom sprzyiaiących, prawnie, co komu należało, przywracaiących, na odwrot co niesprawiedliwie posiadał odeymuiących, a w ostatku szczęścia odmiennego przeciwnością powalonych, pobożności *W*aszey pomocą, w górę wydzwignionych. Tu się zastanowcie zacni Sędziowie, a iak z czystego źrzodła na wytryskaiące pochwał swoich strumienie rzućcie oko, gdy ninieyszym sądzeniem własny obowiązek Pański, z niewysławionym odprawiliście, y skończyli zaszczytem.

Y iuż osnowę mowy rozpoczętą, cierpliwości *W*aszey w słuchaniu nie obrażaiąc, gdy skrocić zamyślam, nayoczywistszych pochwał dowodow y tym osobliwszych, że rzadzey widzianych, zapomnieć nie mogę; które nie tylko Wam widoczną zarabiaią sławę, ale y wykonywaniem władzy swoiey ustawiczną czynią powagę. Bym zaś ciekawości *W*aszey rychleyszego uwiadomienia oczekuiącey, nie martwił, sam mówić nie będę: niech tey prawdy dowodzą dawno pamiętne w Ziemstwie tuteyszym rowney liczby ustaw *W*aszych pozostałe opisy. Teć to są y będą nieumorzone sławy, y powagi Waszey na zawsze utkwione znaki,

te

te będą zachęcaiące ponęty, które przyszła potomność wiernie naśladować, y ustawicznie szanować będzie. * Zadney bowiem pewnieyszey y trwalszey sławy Sędziowie nie zostawuią po sobie, oprocz, którą im, wyrokow przez nich sprawiedliwie wydanych, pozostałe ziednywaią Księgi. Ze zaś pochwały *Waszey* z gromady słów licznych nie miarkuię, kiedy tey ani obszernie piszące pióro, ani niczyi dowcip nie wyrowna, ztąd mey chuci niezakładam na tym. Któryż bowiem iest tak obfity dostatek dowcipu? który tak doskonały y przenikáiący mowienia rodzay znaleść się może, którymby ktożkolwiek nie rzekę słow okryśleniem, ale przynaymniey rachowaniem ogarnąć dokazał? Przeto Naygodnieysi Sędziowie kiedy każdemu z osobna przyzwoitych *Palestru* Nasza za łaski świadczone, dziękczynienia niewystarcza; a do tego gdy pozostaią ieszcze niektóre rzeczy, o którychbym milczeć bez nagany nie powinien, tylko że mnie w tym przedsięwzięciu szczupłego, a skracaiącego się czasu skąpość wyręcza. *Więcey* mi nie zostaie procz Wam Jaśnie Wielmożni Panowie Duchownego y Swieckiego Stanu Nayzacnieysi Sedziowie, życzyć Pliniusza słowy: iż iako ** prawdziwą wspaniałość umysłu, rzeczy każdey sumienne roztrząsnienie, Oyczyzna iawnie w Was uznawała, tak przyzwoitą, y należytą tym zasługom nadgrodą, hoynie, y obficie niechay udaruie.

Aże pierwsze urzędu tego zaszczycałeś mieysce Jaśnie Wielmożny Nayprzewielebnieyszy Mości Xięże ADAMIE na Krasnym KRASINSKI, Biskupie Kamieniecki, TRYBUNAŁU Koronnego Godny PREZYDENCIE, y tą osobliwością: że nie-

B2 pier-

* Nullam enim sui Principes memoriam ampliorem, præter eam, quam monumenta tribuunt literarũ, relinquunt. *Horolog: Princ: L. 2. c. 18.*
** Vera magnitudo animi omnia ad conscientiam refert, rectequé facti mercedem, ex ipso facto petit. *Plin: L. 1. Ep: 21.*

pierwey one zaſiadłeś, niż wſzyſtkich zniewoliłeś ſerca y chęci. Niech Ci zatym w podziwieniu nie będzie, gdy y przy tym wzwyczaionym, Tobie powinnym oświadczeniu, wſzyſtkich oczy w ſiebie wlepione oglądaſz, niby w ciekawości tęczą, bo iako w tey rozlicznych farb wydaią ſię wzory, tak w Oſobie Twoiey z wſzelkich doſkonałości zebrany upatruiemy wizerunek. Coż bowiem widoczniey wydaie ſię? tylko że na Cię patrząc każdy ſzanuie, Ciebie mowiącego ſławi, ſłuchaiąc zbawiennych Twych zdań, świętym y nieporownanym bydź rozumie. Należałoby tu nie zrachowane wielkiego Imienia KRASINSKICH ozdoby, wiekopomnych dzieł ſławę y pochwały przypomnieć; gdyby mi y Twoia wrodzona ſkromność nie tamowała drogi, y ſzczupłość czaſu tak znaczney niewyſtarczaiącego robocie. Wſzakże te, Kronik y dzieiow Polſkich wiadomi, z zadumieniem bardziey czcić y ſzanować, niżeli niedoſtatecznie wyliczać y ſławić zwykli. Twego zaś wſpaniałego umyſłu właſność, *BOGU* wiarę, Kościołowi pobożność, Oyczyznie miłość, Sądom biegłą Prawa umieiętność, że w ſłowie zamknę, wſzyſtkim wſzyſtko ſprawuiąca tego dokazała, że nie tylko o wſzech Obywatelow uſzy oſobliwſzych przymiotow Twoich ſławna obiiała ſię pamięć, ale y Nayiaśnieyſzemu Panu nietayną była; ktory iako prawdziwy dobrego miłośnik, zadatkową tym czaſem dalſzych łaſk ſwoich, Biſkupſtwa Kamienieckiego uczcił Cię doſtoynością. Teraz więcey nie brakuie, tylko iako nie dawno między Urzędnikami Koronnemi, naypierwſzą godność Sekretarſką trzymałeś, tak żebyśmy Cie nayrychley pierwſzym w Senacie zaſzczyconego mieyſcem oglądali, uprzeymie życzemy.

Rownym cieżar ten chwalebnie dzwigaiący zaſzczytem Jaśnie *W*ielmożny Mości Panie ADAMIE z Piſarzowic PISSA-

RZO-

RZOWSKI, Woyſki Oświecimſkiego y Zatorſkiego Xięſtwa, Dzwinogrodzki &c. Staroſto Trybunału Koronnego zacny Marſzałku, ciekawie myślę; ktorego ſłow zażyć mam doſtatku do wyrażenia oſobliwych, iuż Starożytnego a ſławnego Domu zaſług, iuż Oſoby Twoiey cudnych Przymiotow? Tyla y taka zaiſte pochwał Twoich liczba ieſt, że żaden wiek o niey niezamilknie, taka wytworność, że ſzanować ią będzie, taka oſobliwość, że naśladować iey nigdy nie przeſtanie. Winſzować, y ſłuſznie chlubić ſię może Woiewodztwo Krakowſkie, mianowicie Oświecimſkie y Zatorſkie do niego przyłączone † Xięſtwa, gdy Cię z zaſłużoney na ten Urząd wybrawſzy iednoſtaynym zezwoleniem *Familii*, z tą uſilnością y niewypowiedzianą czcią obiąłeś go, że nie mogące ſię w niewiadomości cieniach, ſzacownych przymiotow Twoich ukryć światło, a wynikaiącemi oneż oświecaiąc promieniami Marſzałkowſką na Ręku Twoich ułożyły Laſkę. Jaką zaś roſtropnością, na tym od wielu pożądanym Stopniu poſtępować umiałeś, y iak wiele obiąłeś pochwał, przypominać chącemu, naydłuższy czas ledwieby wyrownał; nie iednogodzinne bowiem tego wyſławienie, na coś pilnie przez piętnaſtomieſięczne na łonie Twoim ſprawiedliwości piaſtowanie pracował. Doſyć że Ciebie w obcowaniu przyiemność, w mowieniu łagodność, na ubogich łaſkawość, złych wyſtępnych gromienie, dobrych poważenie y kochanie, tak ubogaciło; że Cię dobroć kochać, ſprawiedliwość bać ſię kazała. Ty bowiem z przyrodzenia ſamego dobrodzieyſtwa, táką doſkonałością, acz w Męſkim dopiero wieku udarowany ieſteś, że owych mądrych y dawnych zdaieſz ſię prawie przewyżſzać mężow. Nieprożną przeto, ale prawdziwą obietnicę czynić ſobie możemy: że Cię wpręce,



† Konſtytucya *Anno 1564. Vol. 2. fol: 653. tit:* o Xięſtwach Oświcimſkim y Zatorſkim.

ce, w Radach Seymowych y *Senatu*, na Krześle fiedzącego, między ſędziwęmi obaczemy Panami.

Już tedy dłużey Was J. J. W. W. oboyga zgromadzenia Sędziowie nie bawiąc, chciałbym ieſzcze w pamięciach Waſzych za niewygaſłe dla Oyczyzny przyięte prace, iak nayzupełniey ſze powtorzyć dzięki, tych gdy zdolnie nie potrafiam, błagam Was, aby ta wina nieudolności raczey moiey, a nie wyborowi zaſług Waſzych przypiſana była. Gdyż ieżeli bym podług nieogarnionych zaſług Ich, przyzwoite pochwały przed Wami złożyć pragnął; y po wſzyſtkiey Polſzcze ſławnie w nieprzerachowanych mieyſcach, okazuiace ſię zgromadzić uſiłował; y rzeczy niepodobnych, a ſiły moie ſzczupłe przewyżſzaiących, zdałbym ſię podiąć; y mowąbym lubo nad zwyczay długą nie tylko cożkolwiek, ale nawet po naymnieyſzey części *W*as doſtatecznie nie wychwalaiącą, trudnił. A tak ſzeroce mówiąc zdałbym ſię nic nie mowiącym; Z tym wſzyſtkim kiedy żadnym ſpoſobem Waſzey dla Króla, Oyczyzny, y nas ſamych zupełnie wyſławić nie zdołam przychylności y zaſług, których cała zabawa, żądanie, myśl, y cały Urząd, niczym więcey nie był, tylko ſtateczną, uſtawiczną, y nieprzełamaną dobra powſzechnego, obroną. Zawdzięczy, nie wątpię, Nayiaśnieyſzy Pan, z tym zaſzczytem namieſtnicze Jego zakończone Sądy, nadgrodzi Oyczyzna troſkliwe, y uprzykrzone trudy Waſze, dla iey miłości podięte. Nadgrodzi w reſzcie, ſława, y pamięć po *W*as wieczyście pozoſtała; której ſprzyiaiąca *Paleſtra* Naſza, przy zaleceniu wiernych ſwoich usług prawdziwym na záwſze zostawać obowiązuie ſię świadectwem.